

PRZEGLĄD KRESOWY

Dziennik poświęcony przejawom życia ziem północno-wschodnich
Wychodzi codziennie, prócz dni poświęconych

REDAKCJA i ADMINISTRACJA GRODNO, POCZTOWA Nr. 13.
Rachunek bieżący w Banku Spółdzielczym Kredytowo-Budowlanym.
Prenumerata miesięczna 5 zł. Numer pojedynczy 20 gr.

Redakcja czynna od 8 rano do 1 w nocy. Administracja od 8 rano
do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 9—11-ej przed poł.
i od 4—6 popoł.

„Medyceusze“ polskiego teatru

W ostatnich dniach słyszeliśmy dużo w Grodnie pięknie deklamowanych frazesów o Związku Artystów Scen Polskich.

Przysłuchajmy się więc z uboższymi jak brzmi pogląd na tę organizację, wypowiedziany nie przez miejscowych profanów i nieuków teatralnych (zresztą nie tylko teatralnych) a przez poważne, największe w Polsce i wybitnie prorządowe pismo, jakim jest „Ilustrowany Kurjer Codzienny“.

W dzisiejszym właśnie z dnia 10 lipca r. b. numerze „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ znajdujemy wprost rewelacyjny artykuł o Z. A. S. P. pod tytułem „Medyceusze polskiego teatru“.

Nie możemy, niestety, ze względu na szczupłość ram pisma naszego, powtórzyć całego opartego na druzgocących wywodach rzeczowych artykułu, mówiącego, że „jedną z najważniejszych przyczyn upadku dzisiejszego teatru w Polsce są właśnie sami aktorzy, a raczej ich organizacja“ (Z. A. S. P.).

A dalej, oskarżając Z. A. S. P., że „zamyka drogę talentom i odsuwa tych, którzy pokolenia aktorskie wychowali i którzy w duszy mają iskrę bożą jakiej nie zastąpi patent związkowy“ — autor powiada:

„Starzy, wybitni, utalentowani artyści zostali w związkach zepchnięci na trzeci i czwarty plan. Decydujący głos i najważniejsze stanowiska trzymają w ręku, trzymają mocno miernoty, albo jeszcze gorzej. I ci dopiero używają ile wlezie, zabiegając o masło do chleba, którego jeść nie powinni. A przecież jedzą.“

I właśnie w tej pauperyzacji Związku, która musiała objąć cały teatr i jego życie, leży jedna z głównych przyczyn upadku dzisiejszej sceny. Publiczność, która płaci, żąda za swe pieniądze dobrego teatru, a nie eksperymentów związkowych „gwiazd“, które często jako chłopcy na posyłki, czy panny sklepowe byłyby najzupełniej na swoim miejscu, ale nie są niemi w teatrze“.

Obszerny ustęp o bezprawach „podatkowych“ mówi:

„Medyceuszostwo Z. A. S. P. przedstawia się narazie tylko w postaci absurdalnych pomysłów podatkowych, któremi Z. A. S. P. przy zdumiewającym braku ingerencji ze strony czynników państwowych, obdarza polską publiczność. Co gorzej, pomysły te są realizowane z niebywałym tupetem i absolutnym nieoglądaniem się na ustawy wzbraniające samozwańczych poborów podatkowych.“

Proceder powyższy uprawiany jest nadal, a dyrekcjom teatrów, które wzbraniają się dokonywać nieprawnych egzekucyj na publiczności odmawia Z. A. S. P. konwencji, zniewalając je przez to przymusowego udziału w bezprawiu.—Uważamy za konieczne, aby ministerstwo skarbu zajęło się narazie „biurami podatkowymi“ naszych Medyceuszów z Z. A. S. P-u“.

W zakończeniu wskazuje „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ na stosunek Z. A. S. P-u do aktorów:

„Do wieńca laurowego zawodowej organizacji aktorskiej, która tak dotkliwie zaciążyła w ostatnich latach na rozwoju i poziomie polskiej kultury teatralnej—dodamy jeszcze jeden honorowy listek:

Z. A. S. P. chlubi się tem, że nie posiada w swym łonie bezrobotnych. Przypomina to żywo

statystykę pewnego sanatorium amerykańskiego, które wypisywało sobie w reklamach, że ma równe 0,0% śmiertelności. Rzecz przedstawiała się tam bardzo prosto: kandydatów do wieczności przenoszono do sąsiedniego hoteliku, gdzie zegnali się oni ze światem, nie naruszając dobrej opinii pomyslowego sanatoriumu.

Nasz kochany Z. A. S. P. musiał gdzieś o tem czytać i postanowił sobie przyswoić te metody. Aktorzy bezrobotni są prosto... usuwani (!) ze Związku, który przecież jak każda organizacja zawodowa powinien dbać o swych członków pozbawionych chwilowo chleba, tem bardziej, że na ich rzecz ściągają wysokie opłaty od członków. Mówi się też głośno—w co doprawdy trudno uwierzyć—że bezrobotni tylko pod tym warunkiem mogą pozostać w związku, jeżeli... opłacają (!) wzdłuż ciągu nie tylko wkładki, ale i... opłaty na bezrobotnych (!!). I to się nazywa instytucja „zawodowa i społeczna“ (!!).

Zdaje się, że jedynymi bezrobotnymi, którzy żyją ze Związku, są biurokraci związkowi, od wielu lat.. nie występujący na scenie.

Oto garść rzeczowych argumentów, już nie naszych własnych, a tak poważnego organu prorządowego z Krakowa, w od powiedzi na bezwstydną i amoralną napaść w ostatnich dniach na teatr dwóch brukowców miejscowych i ich zagorzałych popleczników.

Zacznijcie się wreszcie rumieć—bezwstydnicy!

Depesza hołdownicza do Marszałka Piłsudskiego z Belgji

WARSZAWA. PAT. Do Belwederu nadeszła na ręce Pana Marszałka Piłsudskiego depesza z Antwerpii treści następującej:

Licnie zebrana w Winterslagu w dniu 6 lipca, w obecności p. ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, posła Rzeczypospolitej w Brukseli Jackowskiego i konsulów robotnicza kolonja polska w Belgji śle Panu Marszałkowi wyrazy głębokiej czci i serdecznego przywiązania, życząc pomyślnej pracy nad budową potęgi naszej dalekiej, a wszystkim nam bliskiej Ojczyzny.

(—) PIASECKI,
Prezes Centralnego Związku Towarzystw Robotniczych Polskich

Wieczór dyskusyjny w sprawie Wileńszczyzny na Zamku

(Telefonem od wł. korespondenta)

WARSZAWA. Kancelarja Cywilna Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zawiadomiła p. wojewodę wileńskiego, że Pan Prezydent zaakceptował wniosek p. wojewody co do urzędzenia w końcu września w Warszawie na Zamku wieczoru dyskusyjnego, poświęconego potrzebom województwa wileńskiego. W konferencji tej weźmie udział szereg osób, reprezentujących sfery gospodarcze Wileńszczyzny.

Święto „Zuchowatych“

Są w dziejach narodów i państw imiona i nazwy, przez tych którzy je nosili napelnione taką treścią, że aż się stały symbolami. Takim symbolem jest właśnie nazwa: 5 pułk piechoty Legionów.

Teraźniejszość w każdej epoce pod wpływem nawału faktów ją wypełniających, nie zawsze może odpowiednio te fakty i ich bohaterów należycie ocenić. Czyni to przyszłość. Ona już umie z pewnego, beznamietnego oddalenia bardziej sprawiedliwie orzec o większości rzeczy, którym ich współczesność, rządzona jakże często przez krótkowzroczne uczucie, lub wykrętny interes i t. p. inne względy czy względziki, nie potrafiła albo nie chciała przyznać pełni zasług.

Dzieje się to jeszcze z innej

przyczyny, mianowicie dlatego, że ci prawdziwie zasłużeni nie pchają się nadto ze swemi zasługami na forum publiczne, ogół współczesny o nich nie wie i dopiero historycy dogrzebują się wszystkiego, przedstawiają późniejszym pokoleniem obraz danych zmagani uzupełniony przez to, czego głoszenie bohaterowie odnośnych wydarzeń uważali za zbyt ciche, jako, według nich, zrozumiałe samo przez się i pełnione w swoim czasie z największą prostotą.

Tak to rosną i olbrzymieją w perspektywie historii pewne czyny i pewni ludzie. Tak to jeszcze niewątpliwie wyrośnie i tak już sławna Pierwsza Brygada a z nią i Piąty Pułk, gdy wszyscy w narodzie poznają ich dzieje należycie.

Uroczystość wręczenia sztandaru



Przed poświęceniem sztandaru P. W. i W. F.

się ono wielce naprzód—tak, że niebawem, dzięki niezwykle intensywnej i godnej podkreślenia energicznej akcji naszych władz bezpieczeństwa, sprawa zamachu bombowego, która nabrała tak olbrzymiego rozgłosu, będzie, niewątpliwie, wyjaśniona.

Dobro śledztwa nie pozwala nam na ujawnienie niektórych końcowych już fragmentów likwidacji tej sensacyjnej i zasobnej w wiele rewelacyjnych momentów sprawy.

Narazie, według obiegających w pewnych kołach informacji, które narazie podajemy jedynie w formie pogłoski, sędzia śledczy p. Skórzyński, bawiący od kilku tygodni wraz z przydzielonymi do pomocy wyższymi funkcjonariuszami policji w Jugosławii zaarrestował w jednym z miast sprawcę usiłowanego zamachu bombowego.

Urzędowego potwierdzenia tej isie rewelacyjnej wiadomości, ze względów natury formalnej w tej chwili nie można się spodziewać, ponieważ fakt zaarrestowania zamachowca na obcym terytorjum związany jest ściśle z kwestją ekstradycji.

Pierwsza w Polsce taksówka powietrzna

Od 1 lipca b. r. Polskie Linie Lotnicze „LOT” powiększyły swój park lotniczy o 8-osobowy samolot typu „De Havilland Moth” zaopatrzony w 100-konny silnik Gipsy. Samolot ten będzie na żądanie wynajmowany osobom prywatnym w celach komunikacyjnych pomiędzy poszczególnymi miastami Polski, posiadającymi lotniska.

Koszt przelotu w tej pierwszej taksówce powietrznej w Polsce wynosi 1 zł. za klm., czyli zaledwie 2 razy tyle co taksówki w Warszawie. Za drogę powrotną taksa wynosi również 1 zł. za 1 klm., i musi być opłaconą nawet w wypadku nie wykorzystania lotu powrotnego przez osobę wynajmującą.

ZE ŚWIATA

„Piatiletka” po „Piatiletce”.

Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse” pisze, że plan 5-cio letnia w Rosji sowieckiej prawdopodobnie uda się, o ile nie nastąpią jakieś poważniejsze przeszkody. Poza tym korespondent przedstawia rozpaczliwą sytuację aprowizacyjną w Rosji. Z wyjątkiem robotników i armii ludność w Sowietach, mimo istnienia systemu kartkowego, nie otrzymuje mięsa, obuwia, tytoniu, mydła i lekarstw. To też handel przybiera niebываłe rozmiary. W Rosji powszechnie spodziewają się, że po przeprowadzeniu planu 5-letniego, t. j. w r. 1932 wrócą normalne stosunki. Atoli już teraz okazuje się, że po zakończeniu tego planu potrzebny będzie nowy plan 5 letni, przy czym zależność Rosji sowieckiej od zagranicy coraz bardziej będzie się zwiększała. Zależność ta wpłynie decydująco na wewnętrzną i zagraniczną politykę Związku sowieckiego. Celem uniknięcia braku pracy, co dla systemu sowieckiego byłoby zubożające, Sowiety zmuszone są do coraz dalszej industrializacji. Zdaniem korespondenta, wytworzyła się taka sytuacja, że nie Sowiety panują nad industrializacją, lecz industrializacja wywiera wpływ na politykę Sowietów.

CZYTAJCIE

Przeгляд Kresowy

Pół miliona ludzi żyje w Ameryce z radja

Ze sprawozdań statystycznych Związku Amerykańskich Przemysłowców Radijowych wynika, że fabryki należące do tego Związku, dają pracę około 300.000 ludzi. Towarzystwo National Broadcasting Co zatrudnia 1004 osoby, nie licząc artystów, biorących udział w audycjach. W orkiestrze pracuje 60 muzyków, pozatem, około 200 innych artystów jest zaangażowanych na stałe. Inne towarzystwo radiowe „Columbia System” ma około 350 urzędników. W różnych innych przedsiębiorstwach i warsztatach radijowych pracuje do 200.000 ludzi. Gazety amerykańskie wyrażają przypuszczenie, że gdyby nie było radja, byłoby w Ameryce około pół miliona bezrobotnych więcej.

TO I OWO Wybryk natury.

Do szpitala miejscowego w Bukareszcie zgłosiła się niedawno pewna kobieta, licząca 28 lat wieku, która obecnie mierzy około dwóch metrów wzrostu i jeszcze ciągle rośnie. Zwróciła się więc do lekarzy szpitalnych z prośbą o leczenie, któreby przeciwdziało jej dalszemu wzrostowi. Zatrzymano ją w szpitalu dla obserwacji.

Odmładzanie bez operacji.

Badeński lekarz klimatyczny dr. Zajicek dokonał odkrycia w dziedzinie hormonoterahji, które zostało wypróbowane klinicznie, przez lekarzy wiedeńskich i berlińskich i w wielu wypadkach dało zupełnie nieoczekiwane rezultaty. Metoda dr. Zaji-

Kupon konkursowy № 5.

Imię i nazwisko

Adres

Podpis własnoręczny

Kupon niniejszy wyciąć i przechować aż do zebrania dziesięciu kuponów z numeracją od 1 do 10.

TELEGRAMY

Waldemaros oskarżony o zorganizowanie pogromów żydowskich

KOWNO. Na zjeździe litewskiego stronnictwa ludowego byli towarzysze partyjni prof. Waldemaras publicznie oskarżali go, że z jego inicjatywy i zarządzenia w Słobódce zorganizowany został pogrom na miejscowych żydów.

B. dyrektor złożył w tej sprawie oświadczenie, które jednak nie było przekonujące i zostawiło wrażenie, iż on właśnie był głównym winowajcą owego pogromu.

Demonstracje komunistów w Szwecji

SZTOKHOLM. Wczoraj komuniści szwedzcy urządzili w mieście wielkie demonstracje na znak protestu przeciw marszowi lappowców na Helsingfors. Policja komunistów rozpendziła i kilku przywódców aresztowała.

ka polega na dawanii choremu preparatu, będącego mieszaniną hormonów (rodzaj odżywk, podtrzymującej akcji serca), soli pochodzenia roślinnego i witamin. Pod wpływem tego lekarstwa, ustępują w krótkim czasie objawy arterjosclerozy, neurastenji i paraliżu, a u osób starszych następuje przybytek sił i wzmożona chęć do życia, czyli objawy odmłodzenia organizmu.

KUPUJĘ PODRĘCZNIKI

SZKOLNE UŻYWANE
I WSZELKIE STARE
KSIĄŻKI

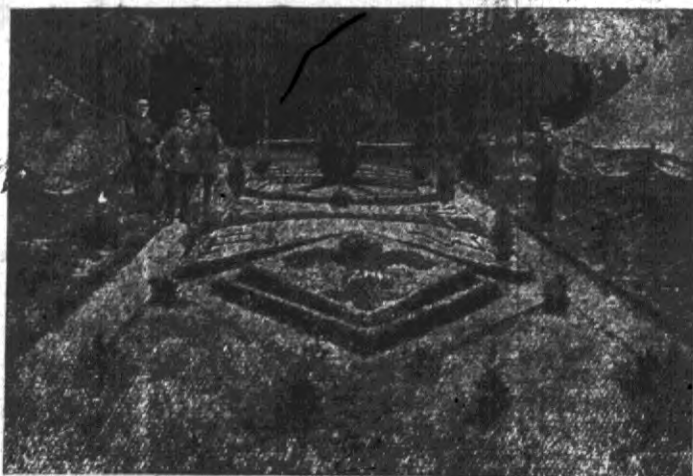
KSIĘGARNIA IBERSKIEGO

DOMINIKAŃSKA Nr 31

Z życia naszych obozów letnich



Grupa skautów w obozie pod Grodnem.



Kwietniki są dużą ozdobą obozu.

Hocki--Klocki



Emancypacja, jakiej pragną biologicznie,
Jest to żądza nad nami objąć państwo,
A jednak niezależne od nikogo
Nie mają wcale chęci pozostać w tym stanie.

Narzęczona: Ach, Dawidku! Mnie się podoba w tobie najwięcej to ta twoja butal Powiedz, czy ty miałeś już kiedy jakiś pojedynek?

Narzęczony: Nie, ale w buzie to ja już dostalem trzy razy.

Nauczyciel.—Panna Gryzmolska! Proszę mi powiedzieć, co pani wie o bocianie?

Uczenica.—Kiedy, proszę pana profesora, podobno bocian to tylko taka bajka...

Pracownia OBUWIA

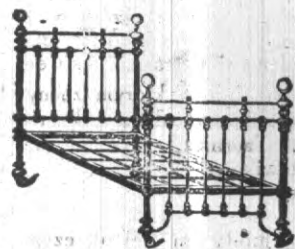
A. Gordona,
NAPOLEOŃSKA Nr 4

przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju obuwie MĘSKIE, DAMSKIE i DZIECIENNE.

Również wykonywa wszelkie reperacje.

Specjalność buty dla pp. oficerów

Ceny przystępne.
Warunki ulgowe.



ZNANY
magazyn **MEBLI**

J. PIK

Grodno, Dominikańska, 17
Telefon Nr. 137

są i nadal do nabycia w dużym wyborze wszelkiego rodzaju meble jak:

ŁÓŻKA NIKLOWE, MATE-
RACE, KRZEŚLA, SZAFY,
KREDENSY, OTOMANY
i t. p.

Druskieniki

Maksimum, wygody, korzyści i wypoczynku zapewnia pobyt w pensjonacie „OAZA” na Pögance.

Pokoje słoneczne z balkonami, willa skanalizowana. Kuchnia wykwinna. Ceny umiarkowane. Na miejscu for-
tepan.

